

Nro.

178.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 3go Listopada 1794.

Gazety CLXXI.

NIEMCY.

Z Ratysbony dnia 6 Października.

Dzisiaj we wszystkich Kolegiach Rzeszy wotowano na projekt Cesarzowski względem pięciorakiego powiększenia armii Rzeszy Niemieckiej, i iednomyślnie się zgodzano na *quintuplum* pomienioney armii.

(1418)

Z Stegburga dnia 9 Października.

Francuzi już pewnie są panami *Kolonii*, i *Bonn* od dnia 6. tego miesiąca. Dnia 5 o godzinie 3 z południa przyszło między *Königsdorf*, *Junkersdorf*, &c. o dwie mile od *Kolonii* do zwawey kanonady między Francuzkiem i reysterującym się Cesarzkim wojskiem. Około wieczora główna kwatery Jenerała *Clerfaye* przeszła do wsi *Nippes* o ćwierć mili od *Kolonii*. W nocy armia przeprowiła się przez *Ren*. Pomnieysze dywizye już dnia 5 przez cały dzień przeprowiwały się przez *Ren* w *Düsselsdorf*, i *Bonn*. Około godziny 11 dnia 6. slyszano już w *Deuz* po tey stronie *Renu* bębnienie i trąbienie zbliżających się ku *Kolonii* Francuzów. Deputacya Rady wyszła na przeciw nim, i gdy wszystko było ułożone, weszli Francuzi do miasta o godzinie 12.

Już przed 1 godziną widać było strzelców po brzegu *Renu* od *Kolonii*. Gdy wojska Cesarzkie pod *Mühlbeim* się na pontonach przeprowiwały, kolumna Francuzów tuż za nimi pokazała się w niewielkiej odległości. Około godziny 3 po przejściu ostatniego już wojska zaczęli Francuzi bardzo zwawo dawać ognia z dwóch

z dwóch armat w *Austeryi* koło *Mühlheim* umieszczonych do tylney strazy, i liczna iazda Francuzka na tamtym brzegu Renu stoiąca trudniła iey mocno przeprawę. Austryacy odpowiadali z dział swoich potey stronie znajdujących się z niemniejszyą żwawością na ogień nieprzyjacielski. Pontonierowie, którzy pontony zdeymować mieli, na naywiększe niebezpieczeństwo byli wystawieni, iednakże ieden tylko z nich był raniony, a przeciwnie kilku z Francuzkiej strony.

Niektórzy emigranci Francuscy spóźniwszy się nieco w Kolonii, lubo wszystkimi siłami spieszyli do pontonów, zastali je iednak już zdjęte. Rozpacz i krzyk tych nieszczęśliwych, tak był okropny, że ieden Pontonier odważył się popłynąć po nich łodzią, iakoż udało się mu wszystkim w pośród naysięczniejszego ognia nieprzyjacielskiego szczęśliwie przeprawić. O godzinie 4 przybył Jenerał *Clerfayt* z małą suitą do *Deuz*, wsiadł natychmiast na łódź, i pomimo nieprzystanne strzelanie Francuzów rekognoskował całą okolicę; potem kazał oznajmić Magiftratowi Kolońskiemu, i komendantowi Francuzkiemu, że jeżeli ieden tylko wystrzał będzie uczyniony
na

(1420)

na ten brzeg, zaraz każe rozwalać miasto z armat. Uczynił to dla tego, ażeby przewiezione z *Kolonii* magazyny, i nadeszły z *Roterdamu* Okręt z mąką uratowane być mogły, iakoż tak się stało.

Dnia 6 z południa weszli także Francuzi do *Bonn*. Do *Düsseldorfu*, dokąd na miejsce garnizonu *Palatyńskiego* Cesarzcy przymaszrowali, tegoż dnia chcieli Francuzi przeysć przez *Ren*, a tak przyшло do żwawey kanonady z obu stron; lecz gdy Francuzi chcą wszelką siłą przeprawić się, bomby puszczają, i ogniście kule rzucają poczęli, wielka część tego pięknego miasta w perzynę została obrócona. Przy *Bonn* miało podobnież wczoray przyisć do mocney kanonady. Stan wszystkich *nadrenskich* mieszkańców od *Koblencz* aż do *Düsseldorff* bardzo jest okropny, i jeżeli pokóy nie nastąpi tedy nie można się spodziewać końca klęsk, i nędzy.

Z *Koblencz* dnia 11 Października.

Jenerał *Francuzki* w *Kolonii*, *Bonn*, i całej okolicy ogłosić kazał mieszkańcom bezpieczeń-

bezpieczeństwo ich osób, majątków, i
 wolności Religii. Główna kwatera Ce-
 sarskiego Jenerała *Melas* jest w *Koblenz*.
 Armia jego obozuie przed miastem, kto-
 rey część stoi na górze. Forpoczty skła-
 dające się z huzarów *Wurmserowskich*,
 600 Kroatów, i części dragonii Arcy-
 Xięcia *Jozefa*, rościągają się od *Polch*,
 i *Kaisersech*, aż do *Lützerath*, gdzie
 huzarowie codziennie patrolują. O pra-
 we skrzydło opiera się Jenerał *Nauendorff*.
 4,000 ludzi stoi w *Rodemagen* w pół dro-
 gi od *Andermarch* do *Bonn* końcem ob-
 terwowania tam Francuzów.

Z Manheimu dnia 11 Października.

Wczoray rano słyhać było strzela-
 nie; miała to bydź potyczka między
Dürkheim, i *Oggersheim*, w okolicy
Holzboff, o której nie ma sz ieszcze oko-
 liozney wiadomości. Francuzi podług
 doniesień powszechnych ściągają się ku
 góróm, i zdaje się, że od *Lautern* ku
Gellheim zechcą się przerznąć, gdy tym
 czasem inni posuną się od *Trewiru* ku
Koblenz, i *Hundsrückem*. Armia Pru-
 ska utrzymaie się dotąd w dawney swo-
 iej pozycyi, wyjąwszy, że korpus *Kal-*
kren-

kreutha usunęło się od *Mozelli* ku *Kirchberg*, i *Simmern*. Jenerał *Köbler* dnia 8 stał jeszcze przy *Stumpfenburm* niedaleko *Trarbach*, ale że Francuzi już do *Trarbach* weszli, i dnia 10. o 2. tylko mile od *Kirchberg* znajdować się mają, wnosić należy, iż pozycyę swoją odmienić musiał. Miasto *Frankenthal* przeszłego czwartku wiele ucierpiało. Po wielu domach nie tylko rabowano, ale też do drzwi i okien strzelano, przez co 2 kobiety zostały zabite. Woyska Cesarzkie od przeszłej zimy tutaj konsystujące, opuściły nas iedne po drugich, a na ich miejsce przyszły insze. Woyska około miasta obozujące wszystkie wyruszyły, i podzielone są po miejscach poblizszych. Toż samo stało się z obozem pod *Schwettingen*. Dwa bataliony *Pellegrini* przeszły przez *Ren* pod *Wormacyą* dla wzmocnienia korpusu Jenerała *Benyowskiego*.

Z *Frankfurtu* dnia 13 *Października*.

W tym momencie okropna nadchodzi wiadomość, iż całe miasto *Düsseldorf* w mogiłę gruzów zostało obrócone, i armia *Niemiecka* przeprawia się przez *Ren* pod *Koblenz*.

Za-

Zakładnicy *Moguntscy* z *Francyi* powracający przybyli do *Bazyley*. W *Trewirze* znajdować się ma *Francuzów* 28,000 *Mastrycht* w naywiększym niebezpieczeństwie się znajduje, ponieważ *Garnizon* jest słaby.

Reyterada C. Królewskich woysk pod *Jener. Melas* z obozu pod *Kajserseck* ku *Koblenz* sprawiła podobne porażenia i w woysku *Pruskiem* pod *Jenerałami Kalkreuth, i Köhler* przy *Mozelli* ku *Trewirze* stoisćem; ponieważ *Francuzi* z całą swoją przy *Trewirze* zebraną potęgą zbliżyć się poczeli. Już dnia 5 *Października* nadeszli w mocney sile do *Wittlich*: a dnia 6. 60,000 *Francuzów* maszerować miało przez *Thulfang, i Hemmerskeil* przeciw *Jenerałowi Kalkreuth*. *Forpoczty Pruskie* wsząd musiały ustępować, a nieprzyjaciel dnia 7 opanował *Trarbach*, gdzie *Pruskiego Porucznika* w 40 ludzi wziął w niewolę.

Jenerał Kalkreuth reytował się w nocy przez *Kirchberg*, rozkazawszy bagaże swoje przez *Simmern* ku *Bacherach* do *Renu* transportować. Tym czasem *Francuzi* obydwojma brzegami *Mozelli* coraz

(1424)

coraz bardziej się zbizali ku Koblenz, i już dnia 11 byli w Kirn, i Kirchberg. Xiążę *Hobenlobe* przeto z 12. na 13. pozycyę pod *Grünstadt*, i *Wormacyą* opuścił, i usunął się ku *Moguncyi*. Dnia 14 główna kwatera Xięcia *Hobenlobe* była w *Pfadersheim*, *Feldmarzzałka Möllendorff* w *Wiestadt*, *Jenerała Kalkreutha* w *Algesheim*, i *Jenerała Röchel* w *Kreuzenach*, a zatém wszystkich w okolicy *Moguncyi*. Fortecę tę najmocniej fortyfikują. Tym czasem armia *Pruska* wszystkie bagaże swoje wysłała za *Ren*, i słychać, że *Feldmarzzałek Möllendorff* u nas ma zimować.